

Goniec Śląski

CENA PRENUMERATY
na pocztę i u agentów trzy złote mies.
Każdy czytelnik powinien abonent
z góry płacić.

Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Godula, Król. Huta.
Adres Redakcji i Administracji: Katowice, ul. św. Stanisława 4.
TELEFON: Katowice Nr. 1414. —: P. K. O. Katowice 304.540.

Reklamy: 0.70 zł za w. mm.
Ogłoszenia: 0.20 zł za w. mm.
Za nieścisłość telefonicznie podanych
ogłoszeń nie bierzemy odpowiedzialności.

TELEGRAMY.

Znowu zbrodnie Ukraińców.

Lwów. Prasa ogłasza szereg wiadomości o dalszych aktach sabotażowych na terenie województw lwowskiego i tarnopolskiego. W miejscowości Lubień Wielki podpalono stertę siana, należąca do właściciela folwarku Brunickiego. Na szczęście wartownicy spostrzegli ogień i natychmiast go ugasili. W pobliżu sterty znaleziono ćwierćlitrową butelkę z naftą. Na terenie województwa tarnopolskiego zanotowano w ciągu dwóch ostatnich dni 12 podpałów. Na folwarku Zawłów, pow. Podhajce, spaliło się 170 kóp owsa, należącego do b. ministra rolnictwa Raczyńskiego. Stwierdzono, że owies obłano uprzednio naftą. (PAT.)

Kongres turystów słowiańskich.

Praga. Otwarty tu został uroczystie kongres konfederacji słowiańskich związków turystycznych, w którym biorą udział przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii i Polski. W ramach kongresu odbył się odczyt prof. Walerego Goetla na temat ochrony przyrody parków narodowych, z uwzględnieniem spostrzeżeń, poczynionych przez prelegenta w czasie ekspedycji afrykańskiej. (PAT.)

Turecki min. Spraw Zagr. w Sowietach.

Ryga. Jak donoszą z Moskwy, bawiący w Rosji turecki minister Spraw Zagr., Ruszdi Bej, udzielił wywiadu przedstawicielowi sowieckiej agencji telegraficznej. Ruszdi Bej oświadczył, że cieszy się bardzo z pobytu w Moskwie i z możliwości prowadzenia rokowań z rządem sowieckim. Turcja i Rosja mając wspólne granice i wspólne interesy muszą znaleźć drogę do politycznej współpracy obu narodów. W zakończeniu podkreślił on z naciskiem, że rząd turecki ma bardzo przyjazne uczucia dla Unii sowieckiej.

Bankiet w Genewie.

Genewa. Przewodniczący zgromadzenia Ligi Narodów Titulescu wydał wspaniałe przyjęcie dla członków delegacji. Przyjęcie rozpoczęło się obiadem dla szefów delegacji i ich najbliższych współpracowników, poczem odbył się wieczór artystyczny, na którym obecni byli delegaci na zgromadzenie, wyżsi funkcjonariusze Ligi i dziennikarze. (PAT.)

Katastrofy samolotowe.

Madryt. Niedaleko Barcelony zwałił się na ziemię w dniu wczorajszym wojskowy hydroplan. Pilot zginął na miejscu, a jego towarzysze zostali przewiezieni do szpitala w bardzo ciężkim stanie.

Paryż. Wojskowy samolot do rzucania bomb w drodze powrotnej z lotu ćwiczebnego w okolicach Reims zwałił się z niewiadomej przyczyny w pobliżu lotniska Mourmelon. Przy uderzeniu o ziemię powstał pożar. Jeden z lotników wyskoczył w porę ze spadochronem, dzięki czemu ocalał; trzech pozostałych zginęło na miejscu.

Calonder pozostaje.

Genewa. Radca związkowy Calonder, prezes Mieszanego Trybunału Rozjemczego na Górnym Śląsku przychylił się do wystosowanej do niego

prośby ze strony Rady Ligi Narodów zakomunikował, że cofa wniesioną dymisję i zgadza się nadal pełnić swe funkcje. (PAT.)

Walka Niemiec o rozszerzenie praw mniejszościowych.

Genewa. W komisji politycznej zgromadzenia Ligi Narodów podczas dyskusji nad sprawozdaniem Motty w sprawach mniejszościowych, ujawnił się jednolity front Małej Ententy i Polski, które to państwa zaakceptowały sprawozdanie z wyrażeniem zastrzeżenia, że ta ilość praw, jaka przysługuje mniejszościom, jest maximum tego, co daje się pogodzić z prawami suwerennymi państw.

Delegaci włoski i hiszpański, popierani przez Brianda, w sposób zdecydowany zwrócili się przeciwko zawartej w sprawozdaniu Motty tezie o możliwości rozszerzenia ochrony

mniejszości i na inne państwa. Briand nazwał tę tezę hipotezą, która nigdy nie stanie się rzeczywistością. Wszyscy ci trzej mówcy poczynili bardzo stanowcze zastrzeżenia w tej sprawie.

Delegat węgierski hr. Apponyi przychylił się do stanowiska niemieckiego i zaznaczył, że później wypadnie jeszcze powracać do sprawy procedury w sprawach mniejszościowych.

Zresztą sprawozdanie Motty zostało przyjęte. Sprawozdawca został wybrany na referenta tej sprawy na plenarnym posiedzeniu zgromadzenia Ligi. (PAT.)

Socjaliści niemieccy za rewizją granic.

Berlin. Agencja prasowo-socjalistyczna ogłasza list wybitnego socjalisty, posła Breitscheida, polemizujący z zarzutami nacjonalistów niemieckich w związku z wywiadem, udzielonym przez niego dziennikowi francuskiemu „Populaire”.

Treść wywiadu, zamieszczonego przez „Populaire” jest — oświadcza Breitscheid — niezupełnie ścisła. Poseł Breitscheid oświadczył w czasie wywiadu, że hitlerowcy podczas agitacji wyborczej usiłowali zważyć winę położenia gospodarczego Niemiec wyłącznie na traktat wersalski i plan Younga,

nie uwzględniając, iż bezrobocie ogarnęło dziś również i kraje wierzycielskie. Fakt, że również i socjaldemokracja dąży do rewizji traktatów, nie wymaga specjalnego zapewnienia — oświadcza Breitscheid. Coprawda życzymy sobie rewizji na drodze pokojowej.

(Tak samo zapewniał Stresemann, że chce rewizji granic na drodze pokojowej. Jak ta droga pokojowa wygląda, o tem świadczy mowa Treviranusa i zwycięstwo hitlerowców. — Redakcja.)

Obrona mniejszości — drogą do rewizji traktatów.

Paryż. W dzienniku „L'Ordre” Emil Bure narzeka na strącenie czasu, które ma miejsce w Genewie. Po co bawić się w tę długą do niczego niepodobną dyskusję? Przecież jasne jest, że ci „pocziwcy” Niemcy bronią mniejszości narodowych, które ich obchodzą tyle, co śnieg zeszłoroczny i z których kpią sobie. Niemcy bronią tych mniejszości w tym celu, aby stać się tym sposobem panami Europy.

Dlaczego dłużej mamy być ofiarą ich hipokryzji? Briand powinien był

im powiedzieć wyraźnie, że wobec znacznych korzyści, które przyniosły Niemcom teorie Wilsona, mogą ani bez szemrania znieść wyrok, wydany w imię tych teorii. Przecież zostali oni pobici, a jeszcze chcieliby mieć wszelkie korzyści z traktatów. Korytarz gdański przynosi pewien uszczerbek ich prestige'owi, a bynajmniej nie ich interesom. Niech błogosławią oni jeszcze prezydenta Stanów Zjednoczonych i jego mrzonkę o prawie narodów do rozporządzania swoimi losami. (PAT.)

Deficyt Niemiec.

Berlin. Biuro informacyjne Conti donosi: Gabinet Rzeszy spodziewa się w ciągu bieżącego tygodnia zakończyć obrady nad programem finansowym. W pierwszych dniach przyszłego tygodnia kanclerz rozpocznie rokowania z przedstawicielami stronnictw parlamentarnych.

Program finansowy rządu obejmuje dwa punkty: 1) zarządzania, zmierzające do pokrycia deficytu w budżecie

na rok przyszły. Deficyt w budżecie na rok bieżący oceniają koła rządowe na 500 milionów marek. Na pokrycie tego deficytu rząd nie zamierza wprowadzać żadnych nowych podatków ani też monopoli. Na pierwszym posiedzeniu rząd Rzeszy zajmował się sprawą pokrycia niedoborów z funduszu ubezpieczeniowego. Conti zapewnia, że składki dotychczasowe na ten fundusz bezwarunkowo zostaną podwyższone.

Metody rewizji konstytucji.

Grupa ludzi tworzących zasady polityczno-społeczne, które mają kierować się narody, nie zawsze jest w stanie przewidzieć wszelkich możliwości na przyszłość. Przeto prawie w każdej konstytucji cywilizowanych społeczeństw istnieje odpowiedni artykuł, przewidujący nie tylko możliwość, ale i metodę jej rewizji i zmiany.

Takich metod rewizji konstytucji można odróżnić cztery.

Pierwsza z nich przewiduje, iż prawo rewizji konstytucji może być nadane zwykłej izbie ustawodawczej ze zmienionym tylko sposobem głosowania i z określeniem minimalnej ilości głosów, wymaganych dla dokonania pożądanej rewizji. W Belgii np. zmiana konstytucji może nastąpić przez głosowanie ⅔ posłów każdej izby. Zmiana konstytucji Grecji może nastąpić w razie zgody ⅔ wszystkich posłów. Konstytucja królestwa Egiptu przewiduje możliwość zmiany przy ⅔ głosów w każdej z izb ustawodawczych. Na ogół liczba dwóch trzecich jest bardzo rozpowszechniona. Artykuł 125 konstytucji polskiej również wymaga ⅔ głosów izby przy obecności najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

W niektórych krajach przyjęte jest, że przed dokonaniem rewizji konstytucji, ciała ustawodawcze ulegają rozwiązaniu. Regułę tę wprowadzono dlatego, aby do głosu mogła dojść opinia i wola narodu i aby kwestię zmiany konstytucji poddać pod rozważenie i zastanowienie nowemu składowi ludzi w parlamencie. Takie metody rewizji przewidziane są w konstytucjach Holandji, Belgii, Norwegii i Portugalii. Również konstytucja rumuńska przewiduje rozwiązanie izby ustawodawczej i wybranie drugiej dla dokonania rewizji. Do zmiany konstytucji wystarczają dwie trzecie głosów poselskich nowej izby.

Drugim sposobem zmiany i rewizji konstytucji, przewidzianym i stosowanym w wielu krajach, jest utworzenie specjalnego organu dla rozważenia konieczności i ustalenia, jak daleko i w jakim kierunku winna sięgać zmiana. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej powołuje się do rozważenia rewizji konstytucji specjalną instytucję, zwaną konwentem. Po ustaleniu przez konwent potrzeby zmiany i jej zakresu — dalszy przepis wymaga, aby ⅔ członków kongresu i ¾ wszystkich Stanów, wchodzących w skład republiki, zgodziło się na przyjęcie ustalonej zmiany.

Powolywanie do życia specjalnego organu dla dokonywania zmiany konstytucji przewidziane jest również w Serbii i Bułgarii. Projekt zmiany winien dwukrotnie przejść przez parlament, poczem następnie przechodzi do rąk osobnego ciała („rady”), powołanego przez powszechne wybory, gdzie dokonywane jest ostatecznej rewizji. Również i we Francji zmiana konstytucji odbywa się zapomocą podobnej

metody. Obie izby winny zebrać się w Wersalu, gdzie wyłaniając z siebie wspólnie osobny na ten cel organ, przeprowadzają rewizję i naprawę konstytucji.

Łączenie się obu izb ustawodawczych dla dokonania rewizji konstytucji jest również bardzo rozpowszechnioną metodą, stosowaną w wielu krajach republikańskich.

Trzecią metodą jest sposób, najczęściej używany w krajach związkowych, federalnych. Konstytucje większości krajów związkowych nakazują, aby wszelkie rewizje były oddawane poszczególnym krajom lub kantonom, wchodzącym w skład związku, do rozważenia i wypowiedzenia się. Metoda ta jest stosowana np. w Australii, z państw europejskich — w Szwajcarii, poza tem we wszystkich prawie państwach południowej Ameryki. Wyjątek stanowią Stany Zjednoczone Brazylii i federalna republika Argentyny. Na mocy brazylijskiej konstytucji, datującej się z końca dziewiętnastego stulecia, 3/4 głosów członków parlamentu wystarcza dla przyjęcia zmian w

konstytucji. W Argentynie dla uznania konieczności rewizji powoływany jest specjalny „konwent”. — dla przyjęcia zaś zmiany wystarczająca jest zwykła większość głosów izby ustawodawczej.

Czwartą i ostatnią znaną metodą rewizji i naprawy konstytucji jest odwoływanie się w sprawie rewizji bezpośrednio do narodu w drodze powszechnego głosowania nad nią. Taka metoda jest dla pewnych wypadków przewidziana w konstytucji szwajcarskiej, — a również i niektóre poszczególne Stany Ameryki Północnej załatwiają zapomocą tej metody kwestie rewizji konstytucji stanowych.

Wszystkie powyższe wyliczone metody stosowane bywają w krajach, posiadających konstytucje pisane i w uroczysty akt ujęte. Natomiast w krajach, gdzie pisane konstytucje nie istnieją, jak np. w Anglii, — oraz w krajach, gdzie konstytucja, choć pisana, nie przewiduje specjalnej metody zmiany, jak np. we Włoszech — wszelkie zmiany w konstytucji dokonywane są zwykłą drogą ustawodawczą.

szeregu zagadnień oraz wejście na drogę racjonalnej pracy ku osłabieniu kryzysu gospodarczego. Czas dopiero może wykazać, czy praktycznie konferencja ta odniosła sukces tej miary, jaki wyraźnie zarysował się już dzisiaj.

Rewja bojówek hitlerowskich.

Jeden z dzienników niemieckich donosi, że 27 b. m. odbędzie się w Poczdamie zlot „oddziałów szturmowych” partii hitlerowców. W zlocie weźmą udział wszystkie oddziały okręgu berlińsko-brandenburskiego z kapitanem Stennesem na czele. Poza tem zmobilizowane zostały bojówki hitlerowskie z Saksonii, które przybędą na zlot pod dowództwem majora Killingera, asławionego działacza nacjonalistycznej organizacji spiskowej „Consul”, której twórcą był kapitan Ehrhardt. Komendy innych grup, brygad i okręgów wysyłają specjalne delegacje do Poczdamu. Na zlot przybędzie Hitler, przed którym, jako głównodowodzącym bojówek narodo-socjalistycznych, odbędzie się defilada.

Patryjotyzm agrariuszów Prus Wschodnich.

Wiemy, jaki krzyk podnosili agrariusze Prus Wschodnich, że są zrujnowani, że grozi im napad Polski itd. Na ratunek miał przyjść rząd, naturalnie przez danie im pieniędzy. Jakoteż Niemcy, chociaż same jęczą pod ciężarem zobowiązań reparyacyjnych i z powodu przesilenia gospodarczego, jednakowoż rzucili setki milionów w przekonaniu, że ratują Prusy Wschodnie. A patronat nad tą akcją objął sam prezydent Hindenburg, który gorąco popierał żądania o pomoc finansową.

Obecnie okazuje się, co były warte krzyki agrariuszów wschodniopruskich i że dla nich jedynym celem było wyzyskać uczucia patryjotyczne Niemców, aby sobie napchać kieszenie. Mianowicie dla regulowania cen żyta w Niemczech istnieje urząd zbożowy, który zakupuje odpowiednie ilości, nie dopuszczając tym sposobem do obniżki cen przez spekulantów. Tymczasem od lipca, to jest od nowych zbiorów, ukazała się na rynkach taka masa żyta, że urząd nie chcąc dopuścić do zniżki cen, musiał zakupywać olbrzymie ilości. I tak podczas gdy w ubiegłych dwóch latach rolnictwo Prus Wschodnich sprzedawało od lipca do połowy września po 250 tysięcy tonn, to w obecnym roku sam urząd zakupów musiał nabyć aż 700 tysięcy tonn. Dowodzi to, że rolnicy wschodnio pruscy, chociaż dostali milionowe subwencje, wysprzedają na gwałt swe zboże, aby później znowu za-

dać znowu pomocy. A czynią to, chociaż wiedzą, że przez to spowodują olbrzymie straty dla państwa, które nagromadzone ilości żyta sprzedawać będzie musiało po znacznie niższej cenie. Na tem ucierpią także rolnicy innych części Niemiec, bo otrzymywać będą za swoje żyto mniej pieniędzy. Ale to nacjonalistów wschodnio-pruskich wcale nie wzrusza. Grunt, by oni zrobili.

Reichswehra na usługach hitlerowców

Przewodniczący republikańskiej organizacji Reichsbanneru, osławiony Hörsing, wygłosił na zebraniu rady związkowej w Magdeburgu przemówienie, w którem nawiązując do ogłoszenia o przygotowaniu hitlerowców do puczu, z naciskiem zaznaczył, że nie można mieć pełnego zaufania do Reichswehry i policji, ponieważ w łonie obu istnieją szeroko rozgałęzione jacełki radykalnych stronnictw prawicowych i lewicowych.

Nawet socjalistów francuskich otrzęwiło zwycięstwo Hitlerowców.

W „Ere Nouvelle” pisze były prezes ministrów Herriot co następuje: wybory niemieckie dały wyniki bardzo złe, i zmuszają Francję do jak największej czujności. Francja nie wypiera się swej dotychczasowej pacyfistycznej, liberalnej i humanitarnej polityki, jednakże z drugiej strony nie może być ślepą na realne fakty. O ile istotnie hitlerowcy dojdą do władzy, Francja nie będzie się poczuwała do obowiązku dyskusowania z tymi fanatykami, natomiast będzie musiała z całą powagą zająć się sprawą swej obrony. Jeżeli Niemcy mają zamiar szanować swoją własną konstytucję, spotkają się zawsze ze strony Francji z trwałem pragnieniem dopomoczenia narodowi niemieckiemu do pracy w pokoju.

Turcja szuka rady w Moskwie.

„Neue Freie Presse” donosi ze Stambułu, że turecki minister spraw zagranicznych Tewfik Ruchdi Bey udaje się do Moskwy. Pobyt w Moskwie obliczony jest na 10 dni. W towarzystwie ministra znajduje się ambasador rosyjski w Angorze Suricz. Przypuszczają, że rozmowy w Moskwie dotyczyć będą przystąpienia Turcji do Ligi Narodów. Znamienne jest, że Ismed Pasza zamianował dotychczasowego ministra oświaty Dżemala Husnu, swojego najbliższego zausznika, posłem w Szwajcarii. Obsadzenie tego stanowiska tak wybitną osobistością polityczną wskazuje na wielkie zainteresowanie się Turcji sprawami Ligi Narodów.

Przegląd polityczny

Zdemaskowane kłamstwa opozycji.

Pisma opozycyjne w swej zaciekłości nie wahają się rzucić najohydniejszych oszczerstw na swych przeciwników politycznych, hołdując nieczemnej zasadzie, że chociaż puszczane w świat oszczerstwo okaże się nieprawdą, to jednak zawsze coś z niego zostanie w pamięci ludzkiej. W tej kampanii nie cofają się nawet przed szkalowaniem osoby marszałka Piłsudskiego. Zarzucano mu niedawno, że przy zmianie swej osady na majątek Pakiliski zrobił świetny interes na koszt skarbu. Zarzut ten odparł minister reform rolnych, Stanisław, wykazując jego bezpodstawność. Również zarzucił organ socjalistyczny „Robotnik”, jakoby marszałek Piłsudski używał dla siebie pieniędzy, zbieranych wśród robotników amerykańskich. Obecnie jako zaprzeczenie tego oszczerstwa, ogłasza dziennik polski, „Nowy Świat”, wychodzący w Ameryce, fotografię listu marszałka Piłsudskiego z roku 1923, w którym tenże dziękując za decyzję przesyłania mu miesięcznych wpłat donosi, że nie może zgodzić się na propozycję brania tych pieniędzy dla siebie. Marszałek proponuje obracanie ich na po-

moc dla wydawnictw, które należy koniecznie ogłaszać, a które nie są dochodowe.

Wątpić należy, czy pisma, które ogłosiły te oszczerstwa, zamieszczają również ten list. Bo taka już jest zasada prasy opozycyjnej: coś zawsze z oszczerstwa w pamięci ludzkiej zostanie.

Doniosłość konferencji państw agrarnych.

„Giornalo d'Italia” zamieszcza długi artykuł, poświęcony obradom konferencji rolnej w Warszawie. Autor podkreśla, że nie zwrócono dotąd należytej uwagi na wysiłek Polski, którego doniosłość czas wykaże, a na tle którego zainteresowane najwidoczniej czynniki rozpuszczały jak najbardziej fałszywe wiadomości. Konferencja warszawska wykazała raz jeszcze, że trudności, napotykane w zakresie zrealizowania współpracy ekonomicznej pomiędzy państwami europejskimi są głównie natury politycznej i o ile wyłaczy się z przedmiotu obrad politykę, stosunkowo łatwo można pójść do porozumienia na temat spraw gospodarczych. Pierwszym rezultatem obrad warszawskich jest wyjaśnienie całego

BRANIBOR

53)

(Ciąg dalszy).

O walce z nim nie było co myśleć. Niebora żadnej nie ma broni, a w rękach żołnierza oszczep błyszczący, przy boku przypasany miecz. Nie o broń tu chodzi, nie o walkę nawet, której władka się nie boi: jeden krzyk żołnierza zbudzi warty, zgromadzi pogotowie, a wtedy biada...

Przytulony do palisad posuwa się Niebora naprzód. Szczyty czestokołu rzucają na dworzyszcze cień zębatej, ogromnej piły.

Czestokół skończył się. Teraz trzeba iść na światło, trzeba oszczepnikowi wejść w oczy. Rozejrzał się władka naokoło, oczy jego biegły po dworcu, bystro po wałach i palisadach biegły. W czestokole tkwiła cieńsza od innych łubka dębowa, głęboko osadzona w ziemi. Ujął rękoma drzewo Niebora: młode jest, zdrowe. Zachwiał nim kilka razy, pochylił się ku ziemi, oburącz z gruntu bał ciągnąć. Zwolna wyszedł z ziemi kłoc.

Ujął go Wilk w prawicę, do serca ufnosć wstąpiła na myśl, że posiada broń.

Nad wewnętrznym czestokołem gęste zielska rosną. Są tam przekwitające dziewanny, mietlice i ogromne, brudno-czerwonymi kwiatem pokryte osty. Łopuch liściem od łopat większym, szerokie zatoczyło koło, kryjąc ziemię, zwieszając się nad iglicami pa-

lisad. Gęste chabiny żywego płotu nad czestokołem wiszą. Za płotem bujnie rozrosły się leszczyny.

Koło leszczyn chodzi żołnierz wydeptany na wałach ścieżką, u jego stóp prawie, pod baldachimem żywopłocich pretów Niebora się czołga.

Skurczył się i zgiał władka, bo ogromny chłop przewyższyłby głową iglice ostrokołu.

Żołnierz minął leszczyny, wrócił się i idzie z powrotem. Uszedł dwadzieścia kroków, może trzydzieści, łukiem wałów skreślił na lewo, dęby na wałach rosnące zakryły go.

Niebora wtedy skokiem kota wydobyl się na czestokół. Ciągnie za sobą pal dębowy, ręce jego siecze cierzeniami płot, parzą pokrzywy, kłują osty. Wnet dostał się w gąszcz leszczyn i jak głaz nieruchomo stoi.

Oszczepnik wyłonił się z za pni dębowych, z powrotem ku leszczynom idzie. Rękę na oszczepie, jak na ogromnej lasce wspiera, idzie równym krokiem za palisady, za wały, za wody oblewające warownie patrząc. Zbliżył się i zbliży, już na dziesięć kroków przyszedł, już długość oszczepu dzieli go od władki... zrównał się z nim...

Liść leszczyny się zachwiał. Zadrżała zielona gałązka z wiszącym na niej, zielejącym koszyczkiem orzechów... chwiała się, jakby poruszona ludzką ręką...

Żołnierz stanął... Wlepił oczy w leszczynę... Już chce wejść w gąszcz liści... gdy w tem...

— Jezu!!!

Okropny cios, kołem dębowym zadany, zwałił go na ziemię...

Niebora dobył z za pasa jego miecz, zeskokczył z czestokołu i chyłkiem ku bramie leci. Co krzak przystanie, ho...

Oto drugi strażnik, usłyszawszy krzyk żołnierza, na pomoc leci. Leci koło Niebory... ledwie go nie dotknie, minął go!

W kilkunastu olbrzymich skokach był już Niebora przy bramie. Tam stoi trzech...

Na pierwszego z nich z mieczem w rękę spadł niespodzianie jak piorun. Pozostali dwaj popatrzyli na człowieka, który się nagle zjawił... Straszny krzyk wydarł się z ich piersi:

— Niebora!!

W strachu okropnym przed cudem... ratując się przed strasliwym zjawiskiem... skoczyli do wody. Brodem biegają, płynęli do trzciny, lecać mielizną, żeby się ukryć przed szatanem, olbrzymem duchem... przed człowiekiem, którego imieniem niemieckie matki w marchii zachodniej dzieci swoje straszają...

Za miastem wyleciał w chłopskie ogrody, minął zagon, dopadł lasu. Nie spoczął aż w przepaściach boru w jarze, gdzie mieszka wilk, gdzie w jaskiniach niedźwiedź swe łoża scele. Rannek jesienny wschodził, złote słoneczko zaczęło się wdzierać na zapadły las, jaskrawiąc złote i czerwone liście, które jesień swymi barwami złocić za-

czyniała. Nad urwiskiem wisiały ogromne ostrogi, obsypane czarnymi perłami słodkiego owocu. Przy jagodach...

Patrzy Niebora na jagodami obsypane gałęzie... Kto to?

Jak sarna wybiegło jakieś jestestwo, w bór, topiąc się w maceczniku podszyciego lasu.

— Stój! Stój! — wołał Niebora.

Uciekającej istocie śnać był głos władki znanym, po chwili bowiem z gąszczu krzaków ukazała się istota jakaś... Obdarta, brudna... w bujnych włosach iglice sosn i puchy ostów... nogi od kółców bliznami okryte. Chwile patrzała twarzyczka dziewczęcia z za czerniejących jesienią dzikich grus... nagle... wybuchła płaczem ogromnym... Rozłożyła rączki i z krzykiem do władki przybiegła.

— Niebora!!

— Toś ty, Sławotko? Toś ty, drogie dziecko moje!

— Ratuj mnie!

— Co tu robisz?

— Po puszczy się błąkam.

— Oddawna?

— Straciłam rachubę czasu, nie liczyłam, ile razy już zeszło słońko Boże

— Samaś?

— O! sama! Wierzyłam dawniej, że nade mną jest wszechmocny Jesse, dziś, zdaje mi się, że zamknął nade mną swoją rękę Bóg!

— Uspokój się!

— Z dziękuję zwierzęm po jaskiniach mieszkam, błądzę, jak wygnany z chałupy pies.

(Ciąg dalszy nastąpi).

WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Piątek

26

wrzesnia

Św. Cypriana, męcz.,
† 258.

Św. Justyny, panny
i męczenniczki.

SŁOW.: ŁADYSŁAWA BL.

Wschód

Zachód

Słońca o godz. 5.35, o godz. 17.35
Księżyc „ 10.50, „ 19.09
Długość dnia 12.00.

Zmiany powietrza: ciepło,
skłonność do wichru. — Jutro: bar-
dzo ciepło, wicher.

— **Dyrekcje kolei nie będą potrącać
składek na rzecz wszystkich kolejo-
wych związków zawodowych.** Minister
komunikacji wydał w tych dniach okólnik
w sprawie potrącania składek dla
kolejowych związków zawodowych za
pośrednictwem list płac. W okólniku
tym czytamy:

Administracja kolejowa potrąca dla
15 związków składki członkowskie
przy wypłacie uposażeń służbowych.
W ostatnich czasach dochodziły potra-
canie składek do wysokości 7.500.000
złotych rocznie. Jednakże ze sprawo-
zdań, składanych przez zawodowe
związki kolejowe, nie zawsze jasno wy-
nika, czy fundusze, zbierane od człon-
ków za pośrednictwem administracji
kolejowej są w całości obracane wy-
łącznie na cele ściśle związane z zadan-
iami związków.

Taki stan rzeczy istnieć nie może.
Niektóre z tych związków ujawniają
poza działalnością zawodową również
wybitny udział w działalności politycz-
nej. Ministerstwo komunikacji, jako
władza państwowa, spełnia w tych
warunkach bardzo ważną, pośredni-
czącą rolę gromadzenia funduszy dla
wszystkich związków, a zatem ponosi
ono niewątpliwie moralną odpowiedzial-
ność za właściwe użycie tych sum.
Nigdy jednak ministerstwo komunika-
cji nie powinno spełniać tej roli, nie
mając zastrzeżonego prawa kontroli
i prawa sprzeciwu w przypadkach,
gdyby wydatki związków nie wynika-
ły ze ścisłych ich zadań jako organi-
zacji zawodowych.

Pragnąc uregulować te sprawy w
sposób właściwy, p. minister zarządził,
że w przyszłości mogą być potrącane
miesięczne składki członkowskie na
rzecz tylko tych kolejowych związków
zawodowych, które: 1) wyrażą zgodę
na finansową kontrolę ze strony mini-
sterstwa komunikacji, wykonaną w
sposób, jaki będzie ustalony przez mi-
nistra komunikacji, 2) złożą w tym celu
ministerstwu komunikacji odpowiednie
deklaracje. W przypadku, gdyby zda-
niem ministra komunikacji sumy zwią-
zkowe obracane były na cele nieprze-
widziane statutem, uprawnienie potra-
cania składek przez listy płacy będzie
cofnięte.

Do czasu wydania dalszych zarzą-
dzeń, a w szczególności ogłoszenia wy-
kazu zawodowych związków kolejow-
ych, na rzecz których dozwolone bę-
dzie potrącanie składek, należy wstrzy-
mać, począwszy od najbliższej wypłaty
uposażenia, potrącanie składek człon-
kowskich i wpisowego na rzecz tych
związków.

Związki zawodowe nie potrzebują
poddąć się tej kontroli. W tych przy-
padkach jednak winny one same zbier-
ać składki od swych członków.

— **Dodatek do rent inwalidów wo-
jennych.** Minister skarbu wydał roz-
porządzenie, aby wypłacono inwali-
dom wojennym oraz pozostałym po in-
walidach rodzinom wraz z rentą za
październik ratę dodatku do rent. In-
walidzi, którzy utracili zdolność do
pracy do 15 procent, otrzymają dodatek
w wysokości 16.87 zł, od 25 proc.
do 34 proc. utraty zdolności do pracy
24.49 zł, od 45—54 proc. 36.22 zł, od
55—64 proc. 47.44 zł, od 65—74 proc.
58.70 zł, od 75—84 proc. 69.95 zł, od

85—94 proc. 81.17 zł, oraz od 95—100
proc. 92.42 zł. Wdowy oraz sieroty
po inwalidach wojennych, które pobie-
rają zaopatrzenie w wysokości 50 pro-
cent renty, otrzymają dodatek w sumie
28.20 zł, pobierające zaopatrzenie w
wysokości 30 proc. otrzymają dodatek
16.87 zł, pobierające za 20 proc. renty
7.25 zł.

— **Papierowe 5-złotówki można je-
szcze wymieniać.** Ministerstwo spraw
wewnętrznych rozesłało do wszyst-
kich wojewódw następujący okólnik:

W związku z wycofaniem z obiegu
5-cio złotych biletów skarbowych
pojawili się na prowincji niesumienne
agenci, którzy rozsiewają fałszywe
wieści, jakoby te bilety stały się bez-
wartościowe i wyludniają je po cenie
4.50 i taniej za sztukę.

Wobec tego należy wydać w sto-
sowny sposób pouczenie, że: a) bilety
skarbowe z datą 1 maja 1925 r. straci-
ły moc obiegową z dniem 30 czerwca
1929 r., jednak do dnia 30 czerwca
1931 roku włącznie przyjmowane będą
jeszcze jako środek płatniczy, względ-
nie do wymiany przez centralną kasę
państwową, kasy skarbowe i wszyst-
kie oddziały Banku Polskiego; b) bi-
lety skarbowe z datą 25 października
1926 r. straciły moc obiegową z dniem
30 czerwca b. r., jednak do dnia 30-go
czerwca 1932 r. włącznie przyjmowa-
ne będą jeszcze jako środek płatniczy
względnie do wymiany przez powyżej
wymienione instytucje.

Województwo śląskie

* **Przeglądać spisy wyborców!**
Z dniem 27 września br. zostaną spisy
wyborców do sejmiku i senatu wyłożone
do przejrzania w urzędowych lokalach
obwodowych komisji wyborczych.
Z dniem tym rozpoczyna się 14-dnio-
wy okres reklamacyjny (do 10 paź-
dziernika 1930 włącznie), w którym
wszyscy wyborcy mają prawo prze-
glądania spisów wyborców i wnosze-
nia odpowiednich reklamacji. Stwier-
dzenie, czy uprawniony do głosowania
wyborca został zamieszczony na liście
wyborczej jest pierwszorzędnej wagi,
albowiem osoba pominięta w liście
wyborczej nie mogłaby być w dniu
wyborów do oddania głosu dopuszczona.
Ponieważ zaś nie jest wykluczo-
nem, że listy wyborcze mogą nie być
dokładne, przeto obowiązkiem każde-
go wyborcy jest przekonać się we
właściwej komisji obwodowej, czy zo-
stał w spisie wyborców zamieszczony
i ewentualnie wnieść w tej sprawie
natychmiast reklamację.

W związku z wnoszeniem rekla-
macji nadmieniamy, iż wszystkie po-
dania i pisma, skierowane do okręgo-
wej komisji wyborczej lub do komisji
obwodowych wolne są od opłat skar-
bowych.

Nie podlegają opłacie stempłowej
również podania o wykreślenie z list
wyborców lub wpisanie pominiętych
w tych listach, jak również wszelka
korespondencja w sprawach wyborów
do sejmiku i senatu.

* **Kolonie letnie Czerwonego Krzy-
ża.** W czwartek, dnia 2 października
bieżącego roku wracają z kolonii lec-
niczej w Rabce dzieci z Orzegowa,
Świętochłowic, Pszczyny, Wełnowca,
Goduli, Mysłowic, Nowej Wsi i dzieci,
które otrzymały specjalne zawiado-
mienia. Odebrać je można w Katowi-
cach na peronie III o godz. 17.50.

* **Najbliższe plenarne posiedzenie
sejmiku śląskiego** odbędzie się w sobotę,
dnia 27 września o godzinie 3 po po-
łudniu. Do tego czasu obradować bę-
dą komisje, w pierwszym rzędzie zaś
komisja budżetowa, która rozpatruje
preliminarz budżetowy. Ostatnio ko-
misja budżetowa uchwaliła podwyż-
szenie zasiłków dla bezrobotnych o 5
milionów złotych, a na wniosek Ch. D.
i N. P. R. podwyższono podatek do-
chodowy o 1.700.000 zł, a podatek
przemysłowy o 2 miliony złotych.

* **Ważne dla alumnów Seminarjum
Śląskiego.** Doroczne rekolekcje dla
alumnów śląskich odbędą się przed
rozpoczęciem wykładów, wobec cze-
go alumni winni stawić się na miejscu
w sobotę, dnia 27 września o godz. 18.
Nowowstępujący zaś przyjadą w piątek,
dnia 3 października przed godziną
18, gdyż rekolekcje dla nich odbędą
się dopiero w grudniu br.

Z Katowickiego

Katowice. (Osobiste.) Komisarz
policji wojewódzkiej p. Jan Bujok w
Katowicach przeniesiony został w stan
nieczynny.

— (Za dwużenstwo) odpowia-
dał przed sądem okręgowym w Kato-
wicach niejaki Józef Cyganek z My-
słowic. Wymieniony ożenił się po raz
pierwszy w Brzeżanach, gdzie służył
przy wojsku. W cerkwi grecko-kato-
lickiej zawarł ślub, poczem wrócił do
Mysłowic, pozostawiając żonę na łasce
iosu. Kiedy przez dwa lata żona Cy-
ganka nie dawała znaku życia, posta-
nowił on w Mysłowicach poraz drugi
zwrzeć związek małżeński. Przedło-
żywszy w urzędzie stanu cywilnego
dokument urodzenia i przedstawivszy
się jako kawaler, otrzymał ślub po za-
łatwieniu formalności. Dowiedziała się
o tem wkrótce jego pierwsza żona
i zawiadomiła policję, która przeka-
zała sprawę sądowi. Sąd skazał Cy-
ganka na rok ciężkiego więzienia z za-
liczeniem aresztu śledczego.

Różdzeń - Szopienice w Katowi-
ckiem. (Poświęcenie sztandar-
u.) W ubiegłą niedzielę odbyła się tu
uroczystość poświęcenia nowego
sztandaru III Zakonu Franciszkańskiego
przy udziale wszystkich innych
związków kościelnych. Z klasztoru
ruszono w procesji do kościoła para-
fialnego, gdzie odbyło się uroczyste
nabożeństwo i poświęcenie sztandaru.
Po południu po uroczystych niespo-
rach odbyło się w starym browarze
zakończenie uroczystości przy kawie.

Chorzów w Katowickiem. (Od-
pust.) Drugi tegoroczny odpust w
Chorzowie odbędzie się w Niedzielę
Różańcową, dnia 5 października b. r.
Należy się spodziewać, iż do tej uro-
czystości wykończone zostaną prace
malarskie miejscowego kościoła para-
fialnego, który będzie najpiękniejszym
na całą okolicę.

Michałkowice w Katowickiem.
(Brutalny napad na policjanta.) Ciężkiego
napadu dokonano tu w ubiegły poniedziałek
wieczorem. Niejaki S. i trzech jego kompanów
hałasowało na ulicy tak bardzo, że wach-
mistrz policyjny, Myszukiewicz, był
zmuszony przywołać awanturników do
porządku. Zaledwie jednak się od-
wrócił, został uderzony tępem przed-
miotem z taką siłą w głowę, że w tej
chwili utracił przytomność i runął na
ziemię. Teraz awanturnicy odebrali
wachmistrzowi szablę, którą bili
w niehumaniczny sposób bezbronnego i zra-
nili go bardzo ciężko. Sprawców na-
padu ujęto. Niewątpliwie nie minie ich
zasłużona kara.

Z Król. Huty

Królewska Huta. (Pokaz woj-
ny lotniczo-gazowej.) Komitet
miejski LOPP. w Królewskiej Hu-
cie urządza w niedzielę, dnia 28 wrze-
śnia b. r. o godzinie 3 po południu na
stadionie w Królewskiej Hucie pokaz
wojny lotniczo-gazowej, z udziałem
oddziałów 75 pp., Przysp. Wojsk.,
Czerwonego Krzyża i straży pożarnej.
Bilety wstępu w cenie od 20 groszy do
2 złotych wcześniej są do nabycia w
składzie cygar J. Dinges, Królewska
Huta, ulica Wolności 9. Komitet upra-
sza o jak najliczniejszy udział. Przed
pokazem odbędzie się konkurs baloni-
ków, w którym winna wziąć udział
przedewszystkiem młodzież wszyst-
kich szkół królewskohuckich. Do każ-
dego balonika zostanie dołączona kart-
ka, na której jest uwidoczniony nr. ba-
lonika, adres komitetu L. O. P. P.,
oraz apel do znalazcy, by znalezioną
po opadnięciu balonika kartkę wrzucił
do najbliższej skrzynki pocztowej.
Otrzymanie takiej kartki umożliwi ko-
mitetowi wyznaczenie nagród, gdyż na

podstawie stempla pocztowego komitet
jest w stanie stwierdzić, jak daleko
dany balonik odleciał od Królewskiej
Huty. W żadnym wypadku nie należy
zniszczyć kartki, dołączonej do każde-
go balonika. W przerwach przygry-
wać będzie orkiestra.

— (Liczbą uprawnionych
do głosowania) w Królewskiej
Hucie przy wyborach do sejmiku wy-
nosi 43 831, a do senatu 30 181 osób.

— (Kradzież na dworcu to-
warowym.) Onegdaj wieczorem na
tutejszym dworcu towarowym niez-
nani sprawcy, korzystając z niedosta-
tecznego nadzoru, skradli około 70 kg
maki.

— (Samobójstwo.) Wiadomość
o znalezieniu zwłok mężczyzny w po-
bliżu szybu kolejowego, podana w
ostatnim numerze naszej gazety, uzu-
pełniamy następującymi szczegółami:
W zwłokach rozpoznano 39-letniego
dozorcę Antoniego Przybyłę, zamiesz-
kałego w Chorzowie przy ulicy św.
Jana 28. Dochodzenia wykazały, iż P.
popelniał samobójstwo na tle miłosnem.
Zwłoki odtawiono do kostnicy szpi-
tala gminnego w Chorzowie.

Z Świętochłowickiego

Świętochłowice. (Założenie
Związku był. urzędn. policji.)
W niedzielę, dnia 21 września 1930 r.
odbyło się zebranie konstytucyjne
Związku byłych urzędników policji
Górnego Śląska (Apo) w sali p. Micha-
lika w Świętochłowicach przy licznych
udziale członków z Świętochłowic i
okolicy. Zebranie zajął p. Augustyn
Kałuża z Świętochłowic, który wygło-
sił referat o celach, ideach i zadaniu
związku. Następnie wybrany został
p. Hugon Kałuża przewodniczącym do
przeprowadzenia wyborów zarządu.
W skład nowego zarządu wchodzi pp.:
Augustyn Kałuża prezes, Jan Thaul
wiceprezes, Wilhelm Szendzielorz z
Łagiewnik sekretarz, Józef Holeczek
zast. sekretarza i p. Józef Koźlik skar-
bnik, Alojzy Mrozek i Jan Grzywocław-
nicy. Do komisji rewizyjnej wybrani
zostali pp.: Zydek, Jurczyk i Sobota.
do sądu koleżeńskiego pp.: Michalik,
Mańka i Gaćmega. W toku dalszych
obrad uchwalono następującą rezolu-
cję: „Protestujemy energicznie prze-
ciw mowie niemieckiego ministra Tre-
viranusa oraz przeciw wszelkim za-
kusem na nasze granice zachodnie i
oświadczamy uroczystie, że gotowi
jesteśmy stanąć w każdej chwili w
obronie naszych granic“. Równocze-
śnie zapoczątkowana została zbiórka
na łódź podwodną. Przebieg całego
zebrania był bardzo harmonijny. Na
zakończenie odśpiewano Rotę. W nie-
dzielę, dnia 5 października 1930 r. o
godz. 11 przed południem odbędzie się
w Świętochłowicach na sali p. Micha-
lika przy ulicy Bytomskiej ogólny
zjazd, na który zaprasza się wszyst-
kich kolegów z Świętochłowic i oko-
licy, dotychczas jeszcze nie zorganizo-
wanych. Na porządku obrad bardzo
ważne sprawy. Przybycie referentów
zapewnione.

Zgoda w Świętochłow. (Zdzicze-
nie młodzieży.) Dnia 21 bm. wie-
czorem na szosie Zgoda — Nowy By-
tom niejacy Paweł Olszówka i Krem-
zer z Świętochłowic zatrzymali auto-
bus i wybili szybę, poczem rzucili się
na szofera i konduktora, których po-
turbowali. Przy wybijaniu szyby Ol-
szówka doznał poważnego okaleczenia
ręki, to też udał się do szpitala.

Szarlej w Świętochłowickiem. (Po-
święcenie figury św. Barbary.) W ubiegłą
niedzielę odbyło się w Szarleju uroczyste
poświęcenie figury św. Barbary. Aktu poświęcenia
dokonał miejscowy proboszcz, ksiądz
Ledwoń.

— (Budowa dworca kolejow-
ego) Szarlej-Piekary postępuje
dość szybko naprzód. Obecnie robot-
nicy pracują nad ukończeniem pierw-
szego piętra. Wątpić jednak należy,
czy budynek wykonany będzie je-
szcze przed nastaniem zimy.

Piekary Wielkie w Świętochłowi-
ckiem. (Tyfus brzuszny.) Przed
kilkoma dniami pisaliśmy, że liczba cho-

rych na tyfus brzuszny wynosi 25. Od tego czasu liczba zachorowań wzrosła do 40. Dotychczas zmarły trzy osoby na tę zaraźliwą chorobę. z tych 30-letni stolarz Henryk Bacik w bardzo tragiczny sposób. Mianowicie w chwili silnej gorączki wyskoczył z okna pierwszego pietra na podwórze szpitala brackiego w Tarn. Górach i poniósł śmierć na miejscu.

Z Pszczyńskiego

Pszczyna. (Osobiste.) Burmistrz p. Figna rozpoczyna w bieżącym tygodniu 6-tygodniowy urlop. Zastępcą jego będzie drugi burmistrz dr. Pałka.

— (Znalezienie szkieletów ludzkich.) Przy pracach ziemnych, niezbędnych przy przebudowie miejscowego katolickiego kościoła parafialnego, wykopano większą ilość kości i czaszek ludzkich. Postanowiono złożyć wszystko we wspólnym grobie na jednym z miejscowych cmentarzy.

Mikołów w Pszczyńskim. (Targ na bydło i konie.) Następny targ na bydło i konie odbędzie się w Mikołowie w środę, dnia 1 października br.

Gilowice w Pszczyńskim. (Napad na policjanta.) Są jeszcze u nas obywatele, którzy nie chcą uznać zwierzchności. Wszystko, co polskie, razi ich i nieraz ich fanatyzm przekracza granice możliwości, jak świadczy o tem następujące zdarzenie. Otóż w naszej gminie odbywała się zabawa powstańców. Przebieg zabawy był poważny, lecz spokój został zakłócony przez dwóch osobników, znanych dobrze w naszej gminie a także w okolicy. Kiedy im posterunkowy zwrócił uwagę za niewłaściwe zachowanie się, awanturujący się osobnicy, nasamprzód obrzucili posterunkowego stekiem wyzwicka a następnie rzucili się na niego. Przybyli na pomoc napadniętemu urzędnikowi uczestnicy zabawy, poczem awanturnicy zbiegli. Nie minie ich jednak zasłużona kara, ponieważ sprawę skierowano do sądu.

Jaśkowice w Pszczyńskim. (Znaleziona krowa.) W lesie pod Jaśkowicami znaleziono krowę maści czarno-białej. Krowa znajduje się u rolnika Emila Kornasa w Jaśkowicach.

Z Rybnickiego

Rybnik. (Budowa kolei) z Rybnika do Żor, planowana od kilkunastu lat, była w ostatnim czasie prawie pogrzebana. Wpływowym kołom udało się jednak w ostatniej chwili wpłynąć na zmianę tego postanowienia. Przekonano centralne władze w Warszawie, iż budowa tejże linii kolejowej jest niezbędną koniecznością. Podjęte już dawno prace przygotowawcze zostaną teraz przyspieszone.

— (Powiększenie dworca kolejowego.) Prace około przebudowy i powiększenia dworca osobowego w Rybniku mają być rozpoczęte na wiosnę przyszłego roku. Powiększenie budynku dworcowego jest nieuniknioną koniecznością ze względu na wzmagający się z roku na rok ruch osobowy.

— (Uczciwy znalazca.) 22-letni robotnik Franciszek Ganzera zauważył na drodze do dworca kolejowego, jak pewien mężczyzna zgubił portfel. G. pobiegł za nim i oddał mu zgubione pieniądze, za co otrzymał 50 złotych tytułem znaleźnego.

— (Zdrowu nieszczęsny alkohol.) Robotnik Wiktor Buchalik najechał z taką siłą na zamkniętą zapórę kolejową, że padł na ziemię ciężko okaleczony. B. był nietrzeźwy i nie zauważył światła na zaporze. W stanie ciężkim odstawiono go do szpitala.

Wodzisław. (Okręg wodzisławski za rządem.) W niedzielę, dnia 21 bm. zwołano przez Zarząd Powiatowy N. Ch. Z. P. zebranie komitetów na okręg wodzisławski, w którym wzięło udział 28 wiosek w liczbie 150 obywateli. Zebranie zagał pan Dziuba, poczem poseł Piechaczek omówił położenie gospodarcze jak i polityczne w państwie i zwrócił uwagę na niebezpieczeństwo ze strony

Gielda.

Warszawska giełda pieniężna

w dniu 24 września 1930 r.

Dolar amerykański 8.89 zł. Funt szterlingów angielskich 43.24 zł. 100 franków francuskich 34.92 zł. 100 szylingów austriackich 125.62 zł. 100 koron czeskich 26.41 zł. 100 lirów włoskich 46.60 zł. 100 franków szwajcarskich 172.64 zł. 100 guldenów holenderskich 358.88 zł. 100 belgów belgijskich 124.07 zł.

W wolnym handlu płacono za dolara amerykańskiego 8.95 zł. Tendencja bez zmiany.

Warszawska giełda zbożowa

w dniu 23 września 1930 r.

Żyto 18.75—19.25. Pszenica 30—31. Mąka żytnia 35—36. Mąka pszenna luksusowa 65—75. Mąka

pszenna wyborowa 55—65. Otręby żytnie 10.00 do 10.50. Otręby pszenne łuski 17—18. Otręby pszenne średnie 13.50—14.50. — Obróty średnie. — Uspokojenie spokojne.

Ceny bydła na targowicy miejskiej w Poznaniu.

w dniu 23 września 1930 r.

Spędzono: 340 sztuk bydła, 1775 sztuk świń, 533 sztuk cieląt, 195 sztuk owiec, razem 2863 zwierząt.

Płacono za 100 kg żywej wagi: woły od 90 do 136 zł, buhaje od 88 do 130 zł, krowy 70 do 140 zł, jałowice od 90 do 144 zł, bydło mł. od 80 do 100 zł, cielęta od 104 do 170 zł, owce od 100 do 152 zł, świnię (tuczniki) od 158 do 190 zł.

Niemiec. Sekretarz Reś omówił program N. Ch. Z. P. i pracę komitetów. W dyskusji przemawiali pp. Dziuba, Nogły, Zajac, Kowalski, p. inspektor szkolny Linca i inni. Wszyscy mowcy solidaryzując się z wywodami referentów apelowali do zebranych, by wszystkie siły wyteżono, aby wybory wypadły jak najlepiej po stronie obozu prorożadowego i wzywali do zwalczania agitacji niemieckiej. Zebrani uchwalili jednogłośnie następującą rezolucję. Zebrani delegaci N. Ch. Z. P. w liczbie 150 okręgu wodzisławskiego w imieniu swoich członków oświadczają jak najuroczyściej, że dołożą wszelkich sił, by wybory do sejmiku i senatu wypadły jak najlepiej po stronie Marszałka Piłsudskiego, gdyż tylko pod jego rządami można się spodziewać wielkiej i potężnej Polski, która ku zadowoleniu wszystkich obywateli stworzy dobrobyt w ogóle. Równocześnie wyrażają uznanie jego zastępcy na Śląsku wojewodzie dr. Grażyńskiemu, który dla Śląska zrobił bardzo wiele pod względem gospodarczym i w każdej dziedzinie życia. Zapewniamy, że jego program z całą siłą popieramy i każdy napad opozycji na jego osobę z całą siłą zwalczać będziemy do ostateczności.

Gożyce w Rybnickim. (Zamieniony rower.) Podczas marszu powstańców śląskich nad Odrę zamieniono prawdopodobnie przez pomyłkę Józefowi Sitce rower męski marki „Dürkopp“ nr. 103 345 na rower męski marki „Ebeco“ nr. V. 61 141.

Kokoszyce w Rybnickim. (Kursy rekolekcyjne.) Dalsze kursy rekolekcyjne w Kokoszycach odbędzie się: od 29 września do 3 października dla kobiet od 13 do 17 października dla księży i od 31 października do 3 listopada dla akademików. Obecnie (do 28 września) odbywają się kursy dla mężczyzn. Zgłoszenia przyjmuje Księżówka Śląska w Kokoszycach, poczta Pszów.

Z Tarnogórskiego

Tarnowskie Góry. (Towarzystwo Polek) podaje do wiadomości, że średnia szkoła zawodowa żeńska rozpoczyna swą naukę w czwartek, dnia 25 września 1930 r. o godz. 13.30 po południu. W środę, dnia 24 b. m. o godz. 8 rano odbyło się nabożeństwo na intencję otwarcia nowego roku szkolnego.

Rybna w Tarnogórskim. (Utonął w dole.) Do dołu napełnionego wodą, znajdującego się w ogrodzie Jakóba Mojczyka, wpadł 3-letni Franciszek Drzyzga. Ponieważ nie było natychmiastowej pomocy, chłopczyk utonął.

Z Lublińskiego

Lubliniec. (Zjazd powiatowy Nar. Chrześ. Zjednoczenia Pracy.) Dnia 10 września odbył się zjazd powiatowy N. Ch. Z. P. na miasto i powiat lubliński, na którym obecni byli przedstawiciele wszystkich gmin powiatu. Zjazd zagał p. Golaś. Kierownikiem zjazdu wybrano p. Różańskiego z Glinicy, na ławników zaś pp. Golasia i Piechotę. Referat o wyborach wygłosił p. Piechota. Prelegent w swoim przemówieniu wspominał o posłach żerujących przed majem i chcących zerować dalej. Należy więc wprowadzić do przyszłego sejmiku takich posłów, którzy dokonają zmian w ustroju państwa i będą współpracowali z rządem nad tworzeniem wielkiej i silnej Polski. Dalej stwier-

dza referent, że walka N. Ch. Z. P. jest skierowaną przede wszystkim na Śląsku przeciw mniejszości, pracującej konspiracyjnie i mającej wpływ na znaczną część społeczeństwa polskiego przez ciągłe grożenie pozbawieniem pracy robotnika polskiego. Przeto powinniśmy czuwać nad zamierzeniami Niemców i wszystkie wysiłki skierować pod hasłem współpracy z rządem. Po ukończeniu dyskusji nad referatem przystąpiono do wyboru zarządu, w skład którego wybrani zostali jednogłośnie pp. Golaś — przewodniczący, Olszowski — zastępca przewodniczącego, Maryniak — sekretarz, Ciepły — skarbnik, Broy, Gajda, Bartocha — jako ławnicy.

Stebłów w Lublińskim. (Parcelacja.) Celem załatwienia spraw, dotyczących parcelacji w Stebłowie, powiatowy urząd ziemski wyznacza dzień urzędowy w Lublińcu, na piątek 26 b. m. od godz. 8.45 do 13-tej w gmachu starostwa, pokój nr. 1. Chodzi głównie o uiszczenie drugiej raty ceny kupna i dlatego powinni się zjawić wszyscy nabywcy lub ich zastępcy celem odebrania przekazów na wpłatę.

Z Cieszyńskiego

Komorowice w Cieszyńskim. (Śmierć z objawami zatrucia.) Dnia 17 września zachorował nagle 63-letni robotnik Antoni Kędzior. Wezwany do chorego lekarz stwierdził objawy zatrucia żołądka. Mimo wszelkich zabiegów Kędzior zmarł w dwa dni później.

Czechowice w Bielskim. (Zatruty gazami.) Przy naprawie pompy w studni niekarza Bernarda Winkelsteina został zatruty gazami, znajdującymi się w tejże studni, 25-letni pomocnik ślusarski Rudolf Staszek. Nieszczęśliwego wydobyto ze studni dopiero po upływie 2½ godzin, niestety bez życia.

Pogwizdów w Cieszyńskim. (Zwłoki w studni.) W tych dniach powiadomiono miejscowy posterunek policji o znalezieniu w studni zwłok zameżnej Zuzanny Balcarkowej. W związku z tem przytrzymał meża nieboszczki, Karola Balcarka, podejrzanego o zamordowanie swej żony i odstawiono go do sądu w Cieszynie.

Z całej Polski.

Bedzin. (Zuchwały napad bandycki na plebanję.) W tych dniach nad ranem dwaj niewysledzeni bandyci wtargnęli do plebanji w Siemionie pow. bedzińskiego, gdzie skrepowawszy powrozami zbudzonych ze snu ks. Bolesława Pieńkowskiego oraz służącego, pod groźbą rewolweru zrabowali wiele wartościowych przedmiotów oraz pewną ilość gotówki. Bandyci po dokonaniu zbrodni zbiegli. Wartość zrabowanych rzeczy wynosi około 10 000 zł. Za bandytami wszczęła policja energiczne poszukiwania.

Warszawa. (Trzy młode lwiątko w stołecznym ogrodzie zoologicznym.) W dniu 20 b. m. urodziły się w warszawskim ogrodzie zoologicznym trzy lwiątko. Szczęśliwa matka oraz lwiątko znajdują się w specjalnym pomieszczeniu. Obecnie zatem znajduje się tam już 12 lwów.

Kraków. (Skazanie bandyty na śmierć.) Dnia 19 bm. w czwartym dniu rozprawy, przed trybunałem sądu przysięgłych przeciwko Janowi Kaczmarczykowi, oskarżonemu o sze-

reg zbrodni, sędziowie przysięgli ogłosili werdykt, zatwierdzający większość pytań w kierunku morderstw, popełnionych przez tego bandytę, w szczególności co do zamordowania księdza grecko-katolickiego Pieroga i jego córki. Trybunał ogłosił wyrok, skazujący Kaczmarczyka na karę śmierci przez powieszenie. Wyrok odesłano do zatwierdzenia do najwyższych władz sądowych.

Czarnków w Wielkopolsce. (Za 5 zł sprzedał siwą brodę.) W Czarnkowie wydarzyła się onegdaj wesoła awanturka. Na posterunek policji zgłosił się „zawodowy“ dziad od pustowy, niejaki Żurówka i oskarżył dwóch młodzieńców o niezwykle oszustwo. A mianowicie w przystępie widać dobrego humoru oskarżeni młodzieńcy zaproponowali Żurówce niezwykłą transakcję, t. j. że kupią od niego za 5 złotych wspaniałą jego brodę patriarchy, która rzekomo potrzebna im była do teatru. Łakomy na pieniądzu Żurówka zgodził się na sprzedaż i jeden z klientów odciął mu dość zręcznie brodę. Niestety dopiero wówczas okazało się, że „odmłodzony“ patriarcha padł ofiarą złośliwego figla, gdyż kawalerzy uciekli, nie dotrzymując umowy co do 5 zł. Żurówka martwi się teraz, czy do najbliższego odpustu odrośnie mu taka piękna i wzbudzająca ofiarność broda.

Wilno. (Zatruli się mięsem gruźliczej krowy.) W Waronowie (województwo wileńskie) rodzina Kaplańów nabyła krowę, jak się potem okazało, chorą na gruźlicę. Choć zauważono, że krowa jest chora, nie zwrócono na to uwagi. Używano pochodzącego od niej mleka, a gdy już przestała dawać mleko, zabito ją na mięso. Cała rodzina mięso to spożyła i od tego czasu gruźlica poczęła szerzyć spustoszenie w domu Kaplańów. W ciągu półtora roku 7 osób tej rodziny zmarło na gruźlicę. W tych dniach odbył się pogrzeb ostatniej z nich. Pozostali przy życiu ojciec rodziny, zięć i jeden z synów, których organizmy oparły się zarazkom.

Duplikaty dokumentów wojskowych.

W razie utraty dokumentu wojskowego, zaświadczenia wojskowego, książeczki wojskowej lub karty mobilizacyjnej, należy fakt ten zgłosić natychmiast we właściwym posterunku policji państwowej, na którego obszarze utrata miała miejsce.

Posterunek policji państwowej po spisaniu protokołu wydaje poświadczenie o zgłoszeniu utraty dokumentu.

Utratę książeczki wojskowej, należy ponadto ogłosić jednorazowo w „Dzienniku Wojewódzkim“ tego województwa, na którego obszarze utrata dokumentu nastąpiła.

Duplikaty książeczek wojskowych oraz nowe karty mobilizacyjne (w miejsce zagubionych, skradzionych lub zniszczonych) wydaje właściwa Powiatowa Komenda Uzupełnień na podstawie wniesionego podania.

Do podania o duplikat książeczki wojskowej, dołącza się poświadczenie posterunku policji państwowej o zgłoszeniu faktu utraty dokumentu wojskowego oraz „Dziennik Wojewódzki“, w którym utrata dokumentu została ogłoszona.

Od ogłaszania utraty dokumentów wojskowych wolni są ci, którzy wykazują się urzędowym świadectwem ubóstwa, dołączonem do podania.

Wydanie duplikatu książeczki wojskowej, może nastąpić po upływie 30 dni od ogłoszenia utraty w dzienniku wojewódzkim względnie w wypadku zwolnienia od obowiązku ogłaszania — po zgłoszeniu utraty w posterunku policji państwowej.

Wydanie nowej karty mobilizacyjnej powinno nastąpić natychmiast po zgłoszeniu jej utraty w posterunku policji państwowej i wniesieniu podania.

Do podania o wydanie nowej karty mobilizacyjnej należy dołączyć tylko poświadczenie policji państwowej o ogłoszeniu utraty.

Ze Śląska Opolskiego

Intronizacja arcybiskupa wrocławskiego.

W niedzielę 21 września odbyła się uroczysta intronizacja J. E. ks. kardynała dr. Bertrama jako arcybiskupa nowoutworzonego arcybiskupstwa wrocławskiego. Przy rozpoczęciu uroczystości o godz. 9 rano tłum wrocławski był wypełniony do ostatniego miejsca. Między innymi pojawili się liczni przedstawiciele władz świeckich.

Kazanie okolicznościowe wygłosił ks. kanonik Piontek. Kaznodzieja przedstawił historię arcybiskupstwa wrocławskiego, którego początki sięgają roku 1000. Przytem podniósł zasługi byłego Nuncjusza Apostolskiego w Berlinie, obecnego sekretarza stanu ks. kardynała Pacelliego około zawarcia konkordatu pomiędzy Watykanem a rządem pruskim.

W międzyczasie udano się z procesją do arcybiskupiego pałacu po ks. kardynała Bertrama. Przy wejściu do domu powitała kapituła nowego arcybiskupa. Liczne katolickie stowarzyszenia i organizacje ze sztandarami tworzyły szpaler. Gdy ks. kardynał zajął miejsce przy wielkim ołtarzu, odczytał ks. kanonik Piontek bullę papieską i dekret wykonawczy Nuncjatury Apostolskiej w Berlinie o wyniesieniu biskupstwa wrocławskiego do rzędu arcybiskupstwa i mianowaniu ks. kardynała dr. Bertrama arcybiskupem.

Następnie nowy arcybiskup celebrował z wielką asystą uroczyste nabożeństwo pontyfikalne. Chór tumski ulepszył nabożeństwo swymi pieśniami nabożnymi. Odśpiewaniem hymnu ambrożyjskiego i błogosławieństwem sakramentalnym zakończono uroczystość.

Z Bytomskiego.

W pewnym domu przy ulicy Tarnogórskiej w Mikulczycach stwierdzono zachorzenie trzech osób na tyfus. Chorych umieszczono w lecznicy knapszafkowej w Rokitnicy, gdzie jeden z nich już zmarł.

W czasie klótni wyskoczyła z okna pierwszego piętra na ulicę żona kruszaka Osmendy w Rokitnicy. Niezsześliwa kobieta potłukła się ciężko. W stanie beprzytomnym odstawiono ją do szpitala.

Odpowiedzi redakcji

„Niecierpliwej Mamusi“, Dąb. Barłzo Panią przepraszam, że tak długo nie dawałam odpowiedzi, ale... naprawdę nie moja w tym wina. — Dziś się spieszę z odpowiedzią na pierwsze pytanie: jak się pierze poduszczykę dla dziecka? — Pozesypuje się pierze z poduszki do dużego worka z merli, tak aby pierze leżało zupełnie wolno, nalewamy wody z sodą do wanienki i pierzemy tak, jak się zwykle pierze

bieliznę, zmieniając często wodę. Następnie pierze wygotować trzeba przez 15 minut i płókać tak długo, aż woda będzie zupełnie czysta. Wycisnąć wtedy mocno woreczek z pierzem, roztrząpać i zawiesić na słońcu lub przy piecu, potrząsając woreczkiem podczas suszenia. Gdy pierze dobrze wyschnie i są puszyste i lekkie, przesyłać je, jeżeli zachodzi potrzeba, w nową wyspę spodnią, następnie w wierzchnią kolorową. Ładniejsze są niebieskie wyspki, aniżeli czerwone. — Co zaś do drugiego pytania, to dziecku 8-miesięcznemu prosię dawać jarzyny dobrze ugotowane i przetarte — oraz soki surowe n. p. z marchwi, pomidorów.

Pannie Władzi K... Tychy. Jak użytkować wielką ilość zielonych pomidorów? Radzę smażyć doskonałą konfiturę, która zastąpić może konfiturę z renkledów i nadaje się do: naleśników, omletów, ciast i przekładawców. Oto przepis: pomidory bardzo jeszcze zielone, przekrajać na połowę, wyciąć ziarenka, nalać zimną wodą i na lekkim ogniu zagotować, potem na serwecie porozkładać, aby woda ściekła. Odważyćwszy półtora albo dwa funty cukru na funt pomidorów, zrobić z połowy gęsty syrop, w którym jedna cytryna bez pestek, w talarki pokrajana, pierwszej się gotuje. Gorącym syropem zalać pomidory na całą noc, nazajutrz smażyć, obsypując drugą połową cukru mialkiego do zwykłej gęstości syropu. — Również doskonała jest galareta z pomidorów — ale dojrzałe pomidory trzeba użyć. Oto przepis: dojrzałe pomidory pokrajać w plastry, nalać wodą i nastawiwszy w glinianym naczyniu, gotować na wolnym ogniu, dolewając tyle tylko wody, aby się nie przypaliły. Gdy się rozgotują na masę, odcedzić sok przez gęste sito lub flanelowy worek, dodać na kwaterek soku jeden funt cukru mialkiego, a gdy się zupełnie rozpuści, zagotować na mocnym ogniu raptownie. Podawać do mięsa.

Z ostatniej chwili.

Delegacja Katowic na konsekrację biskupa śląskiego.

Na konsekrację nowego biskupa śląskiego ks. Adamskiego wysłał magistrat miasta Katowic do Poznania delegację, złożoną z prezydenta miasta dr. Kocura, oraz członków rady miejskiej: dr. Hlonda i Szmiegła.

Atak na wiceprezydenta Katowic.

Wiceprezydent miasta Katowic pan Szkudlarz był przedmiotem ataków z powodu, iż w dniu 14 b. m. udzielił hali wystawowej w parku Kościuszki na zebranie Związku Powstańców Śląskich. Sprawą tą zajmował się ostatnio magistrat miasta Katowic, który zatwierdził zarządzenie wiceprezydenta Szkudlarza.

TEATR I SZTUKA.

Wieczór muzyczny w Król. Hucie.

We wtorek, dnia 30 września b. r. odbędzie się w Królewskiej Hucie na sali hr. Redena o godz. 20 staraniem Tow. „Naszej Czytelnicy“ uroczysty **wieczór muzyczny** z okazji przyjazdu J. W. Pani ministrowej Kwiatkowskiej na Śląsk. Współudział w koncercie przyrzekł znana śpiewaczka p. Janina Kiepus-Osiecka, pianista prof. Lipski z krakowskiego konserwatorium muzycznego, chóry męskie i inni. Wieczór muzyczny poprzedzi przemówienie p. Zygmunta Malawskiego, dyrektora Wyższego Urzędu Górniczego i prezesa „Naszej Czytelnicy“ na Woj. Śląskie. Koncert budzi żywe zainteresowanie we wszystkich sferach na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskiem.

Bilety wcześniej nabyć można w Katowicach w księgarni Fischera, ulica Pocztowa nr. 2, zaś w Król. Hucie u p. Cieślińskiego, ul. Wolności nr. 5.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

Repertuar.

Czwartek, dnia 25 bm. „Wesele na Górnym Śląsku“, o godz. 19.30.

Piątek, dnia 26 bm. „Dar poranka“ (premiera) o godz. 19.30.

Sobota, dnia 27 bm. „Dar poranka“ o godz. 19.30.

Niedziela i poniedziałek Teatr Polski nieczynny.

Wtorek, dnia 30 bm. „Opowieści Hoffmanna“ o godz. 19.30.

Teatr Polski na prowincji.

Czwartek, dnia 26 b. m. „Opowieści Hoffmanna“, Bielsko o godz. 19.30.

Piątek, dnia 26 bm. „Skalmierzanki“, Rybnik, o godz. 19.30.

Sobota, dnia 27 b. m. „Skalmierzanki“, Król. Huta o godz. 15.30 i 19.30.

Niedziela, dnia 28 bm. „Dar poranka“, Tarnowskie Góry, o godzinie 19.30.

Niedziela, 28 bm. „Madame Butterfly“, Pszczyna, o godz. 19.30.

Niedziela, 28 bm. „Skalmierzanki“, Mysłowice, o godz. 19.30.

Poniedziałek, 29 bm. „Skalmierzanki“, Nowy Bytom o godz. 19.30.

Program radiowy.

Piątek, 26 września 1930 r.

Katowice, fala 408,7: 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. — 12.05 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.00 Komunikat meteorologiczny. — 16.00 Komunikaty. — 16.20 Opowiadki dla starszych dzieci. — 16.35 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.35 Odczyt z Krakowa. — 18.00 Koncert popularny z udziałem Triu Polskiego Radia w Katowicach. — 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. — 19.15 Rozmaitości. — 19.30 Odczyt: Ze świata przyrody. — 20.00 Komunikaty Związku Młodzieży

Polskiej. — 20.05 Komunikaty sportowe. — 20.15 Koncert symfoniczny z Warszawy. — 22.00 Feljeton z Warszawy. — 22.15 Komunikat meteorologiczny. — 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Warszawa, fala 1.395,3: 11.40 Przegląd prasy krajowej. — 12.10 i 16.10 Muzyka z płyt gramofonowych. — 17.35 Odczyt. — 18.00 Muzyka lekka. — 19.20 Płyty gramofonowe. — 19.45 Giełda rolnicza. — 20.15 Koncert symfoniczny. Następnie feljeton i komunikaty.

Kraków, fala 314,1: 11.40 i 12.10 Transmisje z Warszawy. — 16.15 Koncert z płyt gramofonowych. — 17.35 Odczyt. — 18.00 Muzyka lekka z Warszawy. — 19.20 Skrzynka pocztowa. — 20.15 Koncert symfoniczny z Warszawy. Następnie feljeton i komunikaty.

Poznań, fala 336,3: 7.30 Wiadomości z całego świata. — 13.05 Koncert gramofonowy. — 14.00 i 14.15 Giełdy i komunikaty rolniczo-gospodarcze. — 18.00 Koncert z Warszawy. — 19.15 Rzeczy ciekawe. — 20.15 Koncert symfoniczny z Warszawy. — 22.15 Muzyka taneczna.

Wrocław, fala 325; Głiwice, fala 253: 16.00 Audycja śpiewacza. — 16.45 Płyty gramofonowe. — 18.40 Koncert Filharmonii Śląskiej. — 20.30 Odczyt. — 20.30 Muzyka z opery „Cyrylik Sewilski“.

Berlin, fala 418: 14.00 Płyty gramofonowe. — 16.30 Muzyka Chopina. — 17.50 Odczyt. — 19.30 Koncert popularny. — 20.30 Opowiadanie tygodniowe. — 20.50 Koncert radioorkiestry. Następnie lekki koncert.

Wiedeń, fala 516,3: 11.00 Płyty gramofonowe. — 12.00 Orkiestra. — 15.20 Płyty gramofonowe. — 16.35 Koncert solistów. — 19.30 Opera w dwóch aktach „Cyrylik z Bagdadu“. Następnie orkiestra.

S P O R T.

Zawody sportowe Młodzieży Polskiej z Śląska Opolskiego.

K. S. Zabrze — K. S. Mikulczyce 2:1 (1:1). Młodzież polska ze Śląska Opolskiego dba również o wychowanie swych członków pod względem fizycznym. Zwłaszcza w ostatnich czasach młodzież rozpoczęła żywą działalność oświatową. Obecnie młodzież rozpoczęła rozgrywki o mistrzostwo Śląska Opolskiego w piłce nożnej. Pierwszy mecz rozegrany został na boisku w Mikulczycach. Sędziował dr. Kihl Ryszard. Drużyna z Zabrza grała w dziesiątkę, a zwycięstwo zawdzięcza wielkiej ambicji swych graczy. Drużyna z Mikulczyc nie ustępowała gościom, brakło jej tylko strzelców na bramę.

Lekkoatletyka.

Stan męskich mistrzostw Polski na rok bieżący przedstawia się następująco: 1) Polonia (Warszawa) 28 pkt., 2) Warszawianka 22 pkt., 3) A. Z. S. (Warszawa) 19 pkt., 4) Warta (Poznań) 14 pkt., 5) 3. p. sap. 12 pkt., 6) Zw. Modz. Wiej. Białystok 10 pkt., a dalej Cracovia i A. Z. S. Wilno po 6 pkt., Legia i Sokół (Poznań) po 5 pkt., A. Z. S. Kraków, Krusche-Ender i Sokół Koronowo po 3 pkt., Stadion Król. Huta, Pogoń Lwów, Pogoń Katowice i Sokół Lwów po 2 pkt., Sokół Grudziądz 1 pkt.

35 narodów weźmie udział w Olimpiadzie w Los-Angeles.

Amerykański Komitet Olimpijski otrzymał już od 35 narodów zgłoszenia wzięcia udziału w Olimpiadzie w Los Angeles w roku 1932.

Zawody strzeleckie.

IX zawody strzeleckie o mistrzostwo Związku Strzeleckiego rozegrane zostaną 25 i 26 października systemem korespondencyjnym we wszystkich środowiskach Związku Strzeleckiego. Program obejmuje strzelanie pań i panów z broni długiej wojskowej, strzelanie do sylwetek, strzelanie małokalibrowe, strzelanie z broni krótkiej i strzelanie łuczne.

Propaganda sportu strzeleckiego prowadzona przez Zw. Strzelecki spowodowała, że w szeregu miejscowości powstają kluby strzeleckie.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowym odnowieniu przedpłaty na IV. kwartał 1930 r. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a stowary zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej.

Kwit kwartalny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub Górnosłazak lub Gonic Ślaski	Katowice	1930 IV. kwartał	9.00	1.08	10.08

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Katolik Polski lub Górnosłazak lub Gonic Ślaski	Katowice	miesiąc październ. 1930 r.	3.00	0.36	3.36

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

dnia

Jak można uzyskać odroczenie służby wojskowej.

Ministerstwo spraw wewnętrznych okólnikiem z 8 kwietnia 1930 r. Nr. 50 podaje wyjaśnienie szczegółowe w jakich warunkach i w jaki sposób należy się starać o odroczenie służby wojskowej.

Zasadnicze wymogi odroczenia.

Wedle wspomnianego wyjaśnienia odroczenie służby wojskowej mogą uzyskać:

1. Jedyni żywiele rodzin.
2. Właściciele odziedziczonych gospodarstw rolnych.
3. Osoby odbywające naukę teoretyczną lub praktyczną.

Podania o odroczenie służby wojskowej należy złożyć najdalej do 14 dni po uznaniu danego poborowego na komisji poborowej za zdolnego do służby.

Uczniowie szkół średnich, którzy otrzymali kategorię „A” przed ukończeniem przedostatniej klasy swojej szkoły mogą wnosić podania o odroczenie w ciągu czterech tygodni od chwili uzyskania odpowiedniego świadectwa szkolnego.

Podanie może być wniesione zarówno przez samego poborowego jak i przez kogoś z jego rodziny, a mianowicie ojca, matkę (choćby nieślubną), dziadka, babkę, oraz rodzonych bądź przyrodnich braci i siostr (zarówno ślubnych jak i nieślubnych), jednak żona składać podania nie może, gdyż

fakt, że się jest żonatym, nie daje prawa do odroczenia.

Odroczenie jako jedynemu żywicielowi rodziny.

To odroczenie może być udzielone:

a) Synowi niezdolnych do pracy rodziców; ojca wdowca, lub matki wdowy lub nieślubnej matki;

b) wnukowi niezdolnych do pracy dziadków, dziadka wdowca, lub babki wdowy tak ze strony ojca, jak i ze strony matki, o ile nie posiadają zdolnych do pracy dzieci;

c) synowi nieprawemu, uznanemu następnie przez małżeństwo, niezdolnych do pracy rodziców lub wdowca czy też wdowy;

d) synowi uznanego za niezdolnego do pracy ojca, który go uznał;

e) rodzonemu lub przyrodniemu bratu niezdolnego do pracy ślubnego lub też nieślubnego rodzeństwa, osieroczonego przez oboje rodziców (ojca i matkę lub też przez nieślubną matkę);

f) adoptowanemu synowi niezdolnego do pracy przysposobiciela.

Do podania o odroczenie jako jedynemu żywicielowi rodziny należy dołączyć:

a) wyciąg familijny z ksiąg ludności, obejmujący wszystkich członków rodziny poborowego, zarówno zamieszkałych z nim razem jak i oddzielnie; w razie niemożności należy zamiast tego załączyć zaświadczenie urzędu

gminnego albo magistratu, a w Warszawie komisariatu policji, o ilości członków rodziny, oraz ich metryki urodzenia;

b) zaświadczenie urzędu gminnego lub magistratu, a w Warszawie komisariatu policji, o stanie majątkowym, dochodowym i zarobkowym, składającego prośbę, oraz jego rodziny.

Odroczenie z powodu odziedziczenia gospodarstwa rolnego.

To odroczenie może otrzymać właściciel takiego gospodarstwa, którego obszar użytków rolnych (ogrody, grunty orne, łąki i pastwiska) nie przekracza 24 hektarów, a ponadto:

na obszarze woj. pomorskiego i poznańskiego oraz Górnego Śląska — jeżeli podlegający podatkowi gruntowemu czysty dochód katastralny z tego gospodarstwa wynosi od 35 do 105 złotych.

Właścicielom odziedziczonych gospodarstw rolnych, których czysty dochód katastralny lub podatek gruntowy będzie mniejszy od powyższych norm, odroczenie może być udzielone tylko wówczas, jeśli obszar użytków wynosi przynajmniej 8 hektarów.

Do podania o odroczenie z powodu odziedziczenia gospodarstwa rolnego należy dołączyć:

a) dowód stwierdzający wielkość gospodarstwa w hektarach, oraz jego rodzaj (ogrody, grunty orne, łąki i pastwiska).

c) poświadczenie urzędu gminnego, że poborowy sam się zajmuje prowadzeniem gospodarstwa, oraz że dochód z gospodarstwa wystarcza na wyży-

wienie 5-cio osobowej rodziny i nie przekracza trzykrotnie takiego dochodu;

d) wyciąg z arkuszy katastralnych lub zaświadczenie władzy skarbowej, stwierdzające wysokość czystego dochodu katastralnego czy też podatku gruntowego.

Kto wygrał?

W trzynastym dniu ciągnięcia 5-ej klasy 21-ej polskiej loterii państwowej, główniejsze wygrane padły na numery następujące:

75 000 zł na Nr. 30163.
20 000 zł na Nr. 115755.
Po 10 000 zł na N-ry: 28956 92667.
Po 3000 zł na N-ry: 710 1467 28843 34128 47279 139375.

Po 2000 zł na N-ry: 3915 15985 47408 65220 73497 78485 103806 118062 123103 135695 137271 142419 144104 163453 183330 195193.

Po 1000 zł na N-ry: 4998 16306 35443 49464 74165 80713 102612 110129 130196 134311 136068 137849 148313 150491 169352 176959 189989 202274.

Po 600 zł na N-ry: 8769 9014 12041 13164 16258 21534 25692 34359 38582 41243 46543 49170 70157 81547 82893 84293 84362 89529 107896 115424 118722 119131 130129 132483 142139 147646 182325 182486 183832 184014 184411 191922 200690 200716.

Nakładem i czcionkami firmy „Katolik”, spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiedzialny: Franciszek Godula w Król. Hucie.

Rocznik 61 1870 — 1931 Rocznik 61

„KATOLIK” KALENDARZ DIA WSZYSTKICH NA ROK PAŃSKI 1931

jest do nabycia w naszym wydawnictwie w Bytomiu

Tegoroczny kalendarz „Katolika” jest starannie wykonany i obfituje w treść doborową. Wszystkie powieści i artykuły są upiększone licznymi obrazkami i ilustracjami.

BEZPŁATNE DODATKI:

Kolorowy obrazek, Ułan polski z czasów Księstwa Warszawskiego. — Kalendarz ścienny.

Treść jest następująca:

1. **Artykuły:** Naturalny podział czasu. — W 400-lecie rocznicę wieszca Narodu Jana Kochanowskiego (z 2 obrazkami). — Jak wyglądał Jezus Chrystus — (1 ilustracja). — W zdrowiu ciele — zdrowa i silna dusza (1 obrazek). — W setną rocznicę powstania listopadowego 1830/31—1930/31 ilustracja Wojciecha Kossaka bitwa pod Grochowem — obrona Olszyny. — Opolscy książęta Piastowie (5 obrazki). — O czym powinien pamiętać udający się na robotę do Niemiec? — Praca polska nad Bałtykiem (3 obrazki). — Kongres Eucharystyczny w Poznaniu (3 ilustracje J. Em. Kardynała i Prymasa Polskiego dr. Hlonda, Polacy z Niemiec na przyjęciu u ks. Prymasa Hlonda, Metropolici i biskupi polscy w procesji eucharystycznej). — Z życia mrówek (4 rysunki). — Trzęsienia ziemi (3 ilustracje).
2. **Powieści i opowiadania:** Wielkanoc góralska (obrazków 3). — Włoczęga. — Polowanie na niedźwiedzia w Tatrach (3 obrazki). — Gdy konwale zakwitną. — Wśród brazylijskich Mohikanów (3 obrazki). — Starzec. — Dola i niedola górnika (2 obrazki). — Dziwactwo Anglika (1 obrazek). — Obyczaje Eskimoskie (1 ilustracja, rodzina mąż, dwie żony i 3 dzieci). — Legenda o św. Magdalenie.
3. **Artykułiki mniejsze:** Dzieci ze Śląska Opolskiego na ferjach w Polsce (1 fotografia). — Z pobytu prezydenta Polski Mościckiego w Estonii (fotografia pana prezydenta). — Przewiatracz izby wasze. — Stary kościół w Kościeliskach pow. oleski (1 ilustracja). — Zwierzyna leśna w Polsce. — Smutna rocznica. — Kastowość w Indjach. — Wielki tydzień w Rzymie. — Wielcy ludzie żyją długo.
4. **Wiersze:** Wielblij, duszo moja, Pana! Na dzień Nowego Roku. Widzicie tego starca. Struchlały las. Bajka o kasztelance. Górni. Wierzba. Śmierć jenerała Sowińskiego. Pieśń sieroty — po stracie matki. Święty Jacek.
5. **Pouczenia i rady dla domu i gospodarstwa:** O mleku — o wyrobie sera —. Co należy czynić po gradobiciu. O zakładaniu łąk i pastwisk. Uwagi na czasie — o nawozach sztucznych.
6. **Zdania — Żarty — Zagadki.**
7. **Odpusty** na Ziemiach Polskich. — 8. **Jarmarki** na Śląsku Opolskim, Wrocławskim, Lignickim, we Województwie śląskim i w całej Polsce.
9. **Ogłoszenia.**

Ponadto zawiera nasz kalendarz wszystkie te rzeczy, jakie się znajdować powinny w każdym kalendarzu ludowym a więc: Kalendarjum świąt katolickich, kalendarz żydowski i różne rachuby czasu.

Cena pojedynczego kalendarza 1.50 Zł.

Odsprzedawcom udzielamy wysoki rabat.

Zamówienia prosimy posyłać pod adresem:

„Książnica Katolicka” Katowice, ul. św. Stanisław 44.

Chcesz otrzymać posadę?

Musisz ukończyć kursy fachowe korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żółtawy 42. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznawstwa angielskiego, francuskiego, niemieckiego, pisowni, gramatyki polskiej oraz ekonomji. Po ukończeniu świadectwo. Zadać prospektów.

PRZEPUKLINE

Ważność cierpliwca na PRZEPUKLINE. Dużo rzekomych specjalistów ogłasza się, że ich sposoby leczenia przepukliny są jedynie skuteczne. Aby zaś przekonać się, że tylko przez znane powagi naukowe polecane bandażu usuwające radykalnie po osobistym jawieniu się najstarszemu i najniebezpieczniejszemu przepukliny u pań, panów i dzieci, najnowszego wynalazku M. Tillemana, od dawna znanego w całej Polsce specjalisty i prof. Raskala są wprost zbawienne — wystarczy przyjść i przeglądać liczne entuzjastyczne podziękowania ludzi o znanych nazwiskach profesorów uniwersytetu, lekarzy, ze sfer duchowieństwa, najwyższej arystokracji oraz z ludu.

M. TILLEMANN
specjalista i wynalazca opatentowanych bandażu
Kraków, ul. Szlak 39.
Zadać prospektów darmo.

ZEGAREK ze złota amerykańskiego

nie różniącego się od prawdziwego złota 14-o karat.

Tylko zł. 7.95 (zam. zł. 303.—)
UWAGA. Zegarki nasze nie należy porównywać z innymi tak szumnie reklamowanymi.

Na listowne zamówienie wysyłamy natychmiast elegancki płaski zegarek, chód dzwiczny, z 8-o letnią gwar., 2 szt. 15.- zł., 4 szt. 29.50, 6 szt. 43.50. Lepszy gat. 10.50, 13.-, 18.-, 24.-, 30.-. Ze świec. cyferblatem 9.50, 12.-, 15.- i 18.-. Zegarek kryty, anker z trzema kopertami ameryk. 16.-, 19.-, 24.-, 28.- i 35.-. Zegarki na rękę, męskie i damskie, ameryk. 15.-, 17.-, 20.-, 24.-, 28.- i 35.-. Kańczuski z ameryk. złota 2.-, 4.- i 6.- zł. Takież zegarki jak rysunek niklowe: 5.75, 2 szt. 10.50, 4 szt. 20.-, 6 szt. 29.75. Budziki stołowe: 10.50, 12.50 i 14.50. Za kosztą przesyłki płaci kupujący.

Światowa Firma „CHRONOMETRE”
Warszawa — skrz. poczt. 939 oddz. 111
Otrzymujemy setki listów dziękczynnych jako dowód dobroci naszych zegarków.

Karmelki

w wielkim wyborze poleca
Fabryka A. Piasecki S. A.

Kraków.
Przy zakupie prosimy zwracać baczną uwagę na firmę naszą.

Panienska lub młodzienc, którzy się chcą nauczyć pisania na maszynie, mogą się zgłosić. Fr. Nowara, Katowice, Plac Wolności 6. Zakład wypożyczania maszyn do pisania. Po wyuczeniu na życzenie, wskazuje się posady biurowe.

Harmoniki, skrzypce, mandoliny, gramofony, zegarki, brzytwy itd. tanio. Katalog ilustrowany 15 gr.

Karmelicki Dom Wysyłkowy Poznań

Wały Król. Jadwigi 11.

„Buchalleryjne Współczesne Wykłady”
Palliera gwarantują wieloletnią samodzielną pracę. Warszawa, Nowogrodzka 48d. Zamiejscowi listownie.

Uwaga!
Za długi mojej żony

Jadwigi Kudelko z domu Wysłuch nie odpowiadam i takowych nie płacę. Józef Kudelko, Chropaczów.

Tysiące

chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, nudności, zgagę, niestrawność, brak apetytu, błednice, ogólne osłabienie etc. odzyskało zdrowie, używając ziółka sławnego na cały świat Dr. Dietla, prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego. Zadać bezpłatnej broszury pocuczającej. Adr. Lisaki-Apteka.

Ogłoszenia

każdego rodzaju przyniosą zawsze pożądany skutek, jeżeli je nadaje się w gazecie, która nie tylko w obwodzie przemysłowym, lecz także i poza granicą tego obwodu jest mocno rozpowszechniona, a zatem ogłaszanie w naszej gazecie przyniesie wam wiele korzyści.